

Pęckowo_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Obrzycko	OB_PE_002
Miejscowość	Pęckowo	OB_PE_002

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	6.09.2013	Miejsce wykonania	Dom informatora.
Czas trwania	1 h	Forma i wielkość	Brak informacji.
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Brak nagrania.

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_PE_002	M	64 l.		

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	<p>W Pęckanie był majątek, który należał do Raczyńskich w Obrzycku. Przed II wojną światową odbyła się parcelacja majątku (podobno miało to odbyć się za długi – majątek był zadłużony). Powstało wtedy kilkanaście gospodarstw.</p> <p>Przed wojną w Pęckanie mieszkali głównie Niemcy. Tylko dwa gospodarstwa były polskie. Po II wojnie światowej przybyli tu Polacy ze Śląska, krakowskiego i łódzkiego.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Zawsze bawiliśmy się na andrzejki w szkole. Szkoły nie było w Pęczkowie, Chodziliśmy do szkoły w Obrzycku. Dawniej była klubokawiarnia w dawnym dworze (pałacu); obecnie znajduje się tam oprócz mieszkań także świetlica. Budynek należy do gminy.
2.	św. Marcina/11 listopada	Obchodzi się imieniny Marcina. To wszystko.
3.	Adwent	Adwent to czas przed Bożym Narodzeniem. Nie organizuje się zabaw, ani tym bardziej wesel, podobnie jak w Wielkim Poście, przed Wielkanocą.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	W dzień ten obdarowuje się, szczególnie dzieci słodyczami, które wkłada się do butów. Buty muszą być oczywiście czyste. Prezenty kupuje się na święta, czyli na Gwiazdkę.
5.	Wigilia	<p>Do kolacji wigilijnej siadamy pod wieczór, gdy „pojawi się pierwsza gwiazdka na niebie”. Informator spędza święta u rodziny. Mówią, że powinno być 12 potraw, tyle ile miesięcy w roku. ale czy ludzie tyle ich przygotowują, to informator nie potrafił określić Ważne, aby być z rodziną, pod obrusem kładzie się sianko. Dzielimy się opłatkiem. Na stole pojawia się zawsze puste nakrycie.</p> <p>Na kolację wigilijną przygotowywane były w moim domu 2 zupy: zupa rybna oraz barszcz z czerwonych buraków, śledź w śmietanie, albo w marynacie, karp pieczony, kapusta kiszona z grzybami, kompot ze suszonych owoców, jabłek, śliwek, gruszek, „makielki” – małe kluseczki lub drobny makaron ugotowane, z makiem z rodzynkami, na słodko.</p> <p>Ciasta: piernik, makowiec.</p> <p>Choinka – żywe drzewko ze świerku. Zawsze tak było. Jak byli dziećmi, to oczywiście sami ją ubierali. Teraz to ludzie kupują choinki sztuczne. Choinka dawniej była ubierana dzień przed</p>

		<p>wigilią, a czasami nawet w samą wigilię; teraz ludzie ubierają często choinkę znacznie wcześniej, tak jak w sklepach, czy urzędach. Niezgodnie z tradycją. Choinka stoi najczęściej do kolędy (do połowy stycznia).</p> <p>Jak tylko pamięta zawsze chodzili na Pasterkę. Należą do parafii w Obrzycku, która odprawiana jest o północy. Prezenty po kolacji zawsze przynosił Gwiazdor. Tak przynajmniej ludzie mówią, a nie św. Mikołaj. Zawsze ktoś przebierał się ze sąsiadów.</p> <p>Dawniej po kolacji wigilijnej chodziły po wsi „Gwiazdory” i śpiewali kolędy. Jeszcze sporadycznie pojawiają się w ostatnim czasie. Zaśpiewali kolędę i składali życzenia. Trzeba było dać im jakiś grosik, albo pierniki czy cukierki. Z reguły bawiły się w to dzieci szkolne. Ale to było powszechne jakieś 20-30 lat temu.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Przede wszystkim święta spędza się z rodziną.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Na sylwestra psocono się i „wystawiano z zawiasów furtki, bramy oraz wynoszono je gospodarzom w inne miejsca. Nikt się o to nie obrażał. Z tego tytułu było dużo śmiechu i oczywiście poszukiwania. Trzeba było przywiązywać bramki łańcuchami. Obecnie dzieje się to w ograniczonym zakresie. Jeszcze 2-3 lata temu coś się działo. W latach 60. XX wieku informator pamięta, że wóz na drewnianych kołach wciągnęli na stodołę (tzn. na dach stodoły).
8.	Trzech Króli	Święto w kościele. Przez kilka ostatnich lat chodziły w ten dzień dzieci w Trzech Króli, jako Herody, ale jakoś się to nie przyjęło. Bo ostatnio już ich nie było.
9.	Kolędnicy	Brak informacji.
10.	MB Gromniczej	Do tego czasu stoją choinki w kościele i wtedy się kończy okres Bożego Narodzenia. W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną

		<p>święci się świece, które zapalano dawniej powszechnie w czasie burzy. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Informatorzy pamiętają, że gromnice zapalali ich rodzice.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale organizowano dawniej zabawy. Teraz też Rada Sołecka stara się zorganizować, 1-2 zabawy w okresie karnawału, w świetlicy.</p> <p>Po wojnie i w latach późniejszych bardzo popularne były zabawy w okresie letnim, czy też w maju; po kolei w każdej wsi; odbywały się na wolnym powietrzu; czasami wystarczyło, że ktoś tylko grał na akordeonie; bardzo często grał zespół na żywo. Jak to informator powiedział ...”wystarczyło, aby ktoś grał na akordionie (akordeonie) – a my szli potańcować ... podylali, podylali my i wracali do domu”.</p> <p>Kobiety spotykały się dawniej przy „darciu pierza”; informator pamięta. Ludzie chowali gęsi, kaczki i kury. Teraz to się nikomu nic nie chce. Były różne psoty i zabawy. „Wpuszczali my chałupy wróbla, tylko całe pierze w górze latało” (śmiej). Na koniec jak wspomina informator był tzw. „pępek”, czyli ludzie sobie trochę popili, pośpiewali i potańczyli. Bo z reguły odbywało się to w karnawale. Pieczono pączki, chruściki.</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na ostatni czwartek karnawału i chyba dlatego dzień ten nazywano „Tłusty czwartek”. Na ostatnie przed Popielcem dni karnawału, czyli „ostatki” również pieczono pączki, gotowano golonki, bigos. Na „podkoziółek” zawsze była zabawa. Bawiono się hucznie do północy, bo od Środy Popielcowej zaczynał się Wielki Post.</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>Obecnie zwyczaj funkcjonujący wyłącznie w kontekście szkolnym. W Obrzycku chodzą i puszczają podpaloną kukłę na Warcie.</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>Tego dnia zaczyna się Wielki Post. Ksiądz w kościele posypuje głowy popiołem. Obowiązuje ścisły post podobnie jak</p>

		<p>w Wielki Piątek.</p> <p>Informator pamięta zwyczaj, który funkcjonował jeszcze w latach 70. XX wieku. Był zwyczaj przypinania dla żartu woreczków z popiołem.</p>
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	<p>Z palmami idzie się do kościoła. Palmy robi się z bazi, zielonych gałązek brzozy, gryczpanu (bukszpanu). Po poświęceniu palmy zabiera się do domu i przechowuje przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż święconego się nie wyrzuca. Tak się robi, jak robili to dawniej rodzice.</p>
16.	Triduum Paschalne	To wszystko odbywa się w kościele.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się w kościele oraz przy krzyżu we wsi, usytuowanym niedaleko dworu. Dawniej krzyż ten był drewniany. Teraz jest to betonowy odlew.</p> <p>Nie ma przy krzyżu nabożeństwa majowego.</p> <p>Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kielbasy, w tym obowiązkowo biała parzona, baranek z masła z chorągiewką, kawałek ciasta no i jajka, sól i pieprz, chleb. Jaja malowane w cebuli, kupowanych farbkach.</p> <p>Rezurekcja w Obrzycku jest rano, o godz. 6.00. W Słopanowie (kościół filialny) odprawia się w Wielką Sobotę, wieczorem o 21.00.</p> <p>Śniadanie Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. Na śniadanie je się jajka, szynkę gotowaną i szynkę wędzoną surową, kielbasę białą, sałatkę warzywną. Na Wielkanoc zawsze musiały być wędliny czy szynka. Nawet jak było biednie, to na te święta zabijano świnię i przerabiano go. W Niedzielę Wielkanocną nie gotuje się obiadu. Zjada się mięso czy wędliny przygotowane wcześniej, a także inne potrawy już przygotowane.</p>

		<p>Ciasta: serniki, babka drożdżowa i piaskowa.</p> <p>Dzieciom „Zajac” przynosi słodczyce.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Nazywa się od zwyczaju oblewania wodą „lanym poniedziałkiem”. W latach 70. XX wieku chodzili tego dnia „z misiem”, czyli prowadzali niedźwiedzia. Chodził także kominiarz, dziad z babą. Niejedną pannę mocno „umorzyli” sadzą. Zwyczaju tego w Pęcckowie nie było. Chodzili w Koźminie i w Rodzinie a także w Gaju Wielkim. Informatorzy nie potrafili określić, czy zwyczaj ten jest jeszcze żywy.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Pamiętają też zwyczaj strojenia (majenia) domów na Zielone Świątki; przynosiło się tatarak (taterze) i gałązki brzoźki. Jeszcze rodzice tak robili. Teraz to wszystko zanikło.</p>
20.	Boże Ciało	<p>W Obrzycku odbywa się procesja na Boże Ciało. Przygotowywane są 4 ołtarze. Do dziś przynosi się zielone, brzożowe gałązki z ołtarza i wkłada w warzywnik.</p>
21.	św. Jana	<p>Wianki puszczają w Obrzycku, czy Zielonejgórze na Warcie, ale to robi młodzież ze szkoły.</p>
22.	MB Zielnej	<p>Na dzień 15 sierpnia idzie się z warzywami, kwiatami, ziołami do kościoła, aby je poświęcić.</p>
23.	MB Siewnej	<p>Jest taki zwyczaj w Obrzycku, że idą z chlebem przed żniwami do kościoła. Jest modlitwa o dobre żniwa. Ten chleb dzielony jest pomiędzy mieszkańców. Tak, aby tego chleba nikomu nie zabrakło.</p>
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada).</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	<p>Brak informacji.</p>

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe

1.	Narodziny i chrzest	<p>Dawniej kobiety rodziły w domach. Informator również urodził się w domu. Później kobiety rodziły już dzieci w szpitalu. Kobieta w ciąży dawniej normalnie musiała pracować, nie było „żadnego cackania” i oszczędzania. Bywało, że kobiety również nie donosiły ciąży. Chrzest odbywał się dawniej szybciej, gdy dziecko było kilkutygodniowe, niż jest to obecnie. Rodzicami chrzestnymi byli ludzie starsi, często dziadkowie, którzy sami (bez rodziców) zanosili dziecko do chrztu, do kościoła. Wszystko to dawniej bywało o wiele skromniejsze. Teraz wybiera się na rodziców chrzestnych ludzi młodych, najczęściej z najbliższej rodziny. Chociaż zwraca się uwagę, aby byli to ludzie „porządni”, aby byli dla dziecka wzorem (nie byli np. alkoholikami).</p> <p>Gdy dziecko skończy roczek to ma do wyboru położone przedmioty na stole; książkę, różaniec, pieniążek, kieliszek. Zależnie, jaki przedmiot dziecko wybierze, wróży się co do przyszłości dziecka.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Owszem dawniej, czasem i teraz, istniały osoby, które „kojarzyły małżeństwa”. Taką osobę nazywało się faktorem. Najczęściej jednak ludzie sami się zapoznają. Jakiś czas prze weselem odbywały się zaręczyny, no i dalej były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Chodzi o szczegóły całej uroczystości. Teraz też tak jest, chociaż bywa, że młodzi sami o wszystkim chcą decydować. Informatorowi jakoś nie udało się założyć rodziny.</p> <p>Dawniej wesela były w domu panny młodej. Ludzie robili jedzenie w domu a tańce jak było ciepło odbywały się w namiocie, albo wiacie przykrytej brezentem na wypadek deszczu, na świeżym powietrzu. Można było wypożyczyć drewnianą podłogę. Gdy wesele było zimą, a dawniej nie należało to do rzadkości – zimą więcej było czasu, to jadło się</p>

w jednym pokoju, a tańczyło w drugim. Zresztą wesela dawniej były mniejsze, bardziej kameralne. Wesela odbywały się także w świetlicy. Teraz to wszyscy wesela robią w lokalach (od 20-30 lat), albo i często żyją bez ślubu. Sporo osób ze wsi zmawia te uroczystości w lokalu „Na Skarpie” znajdującym się w Obrzycku (przy drodze w kierunku na Szamotuły). Zresztą zależy skąd pochodzi panna. Bo wesele z reguły odbywa się w tej miejscowości, z której pochodzi panna młoda.

Znany jest zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „polteram”, „pulteram” (różnie ludzie to nazywają). Trzeba iść młodym potłuc trochę szkła na szczęście... Teraz ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się w dzień przed weselem. No i trzeba było poczęstować. Kiedyś najpierw był ślub cywilny, a potem ślub kościelny. Rano był ślub w urzędzie, a po południu w kościele. Teraz ślub zawarty w kościele jest też ważny wobec prawa państwowego.

Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze, aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymywali), albo pieniążkami (jak dzieci). Jak wracano dawniej bryczkami z kościoła, byli zatrzymywani w kilku miejscach. Teraz jak jadą samochodami, to jest skromniejsze. Bryczki i konie musiały być pięknie przystrojone kwiatami i wstążkami. Zresztą samochody też stroi wstążkami i kwiatami.

Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe. Teraz to są specjalne sesje fotograficzne, filmowana jest cała ceremonia.

Oczepiny panny młodej odbywały się o godz. 24.00, są też podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny, czasami teraz też tak jest. Do tańca przygrywała dawniej kapela

		<p>– zespół muzyczny. Grali na akordeonie, skrzypcach, trąbce, perkusji.</p> <p>Czasem na wesela i to jeszcze do dziś w gości przychodziła baba z dziadem (przebrani na odwrot), po to aby trochę bałaganu narobić oraz pożartować.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Jeszcze ze 30 lat temu ciało zmarłego przechowywano, z reguły przez 3 dni, do czasu pogrzebu w domu. Każdego wieczoru, przed pogrzebem zbierano się w domu, by odmawiać różaniec za duszę zmarłego mieszkańca wsi. Teraz przy kościele w Obrzycku jest kaplica przedpogrzebowa. Obecnie mieszkańcy zbierają się w domu zmarłego i odmawiają za jego duszę różaniec. Modlitwa ta jest również odmawiana przed samym pogrzebem. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Zawsze zatrzymywano się przy krzyżu, aby się pomodlić i pożegnać zmarłego. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są także w kostnicach przyszpitalnych.</p> <p>Istnieje taki przesąd, aby ciała nieboszczyka nie przetrzymywać przez niedzielę w domu, bo może on pociągnąć za sobą kogoś następnego z rodziny albo wśród znajomych. Ludzie jak tylko mogą, to chowają zmarłego przed niedzielą.</p>
4.	Inne zjawiska	<p>Turniej gmin – we wrześniu albo w czerwcu się to odbywa. Pomędzy gminami z sąsiedniej gminy Ostroróg.</p>
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Brak informacji.

III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	W Pęcownie na rozstaju dróg, przy drodze do Rodzina, niedaleko dworu (pałacu) stoi krzyż. Nie wiadomo kiedy został tam postawiony. Informatorzy myślą, że już tam był od dawna. Kiedyś był drewniany, obecnie jest to betonowy krzyż. Nie wiedzą z czyjej inicjatywy został postawiony.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą indywidualnie do Częstochowy, Lichenia.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Informator wie, że chodzą piesze pielgrzymki do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, ale to jest organizowane przez parafię.
6.	Lokalne odpusty	Odpust w Biezdrowie – 14 września. W Obrzycku – w św. patronów – Piotra i Pawła.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Z reguły odbywają się na początku września. Dawniej dożynki odbywały się w każdej wsi. Ale to było dość dawno. Od jakiegoś czasu odbywają się dożynki gminno-parafialne. W Obrzycku na tzw. „plendzu”, czyli placu. W ubiegłym roku, były w Szamotułach dożynki powiatowe. Najpierw odprawiana jest dziękczynna Msza Św. Wybierany jest starosta i starościna dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Zamawiany jest wieniec dożynkowy i chleb w piekarni. Dawniej to ludzie

		<p>piekli chleb w domu, teraz to raczej zamawiają w piekarni.</p> <p>W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółko Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn rolniczych, zwierząt, itp. Różne występy artystyczne, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	<p>Dni Obrzycka – przełom VI/VII – różne imprezy odbywają się od piątku do niedzieli.</p> <p>W Obrzycku, w szkole obchodzony jest Dzień Dziecka, Dzień Matki i Dzień Ojca, a także Dzień Babci I Dziadka. Organizują te uroczystości Rada Sołecka i Rada Rodziców.</p>
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>We wsi było Koło Gospodyń Wiejskich, ale się rozpadło na pocz. lat 90. XX wieku, jak starsze panie „poumieraly”.</p> <p>W świetlicy, we wsi organizowana jest wigilia dla starszych (Rada Sołecka).</p>